

## Dialog społeczny i nowa kultura

Franciska. Fratelli tutti, 198-199; 203; 215-217

198. Zbliżać się do siebie, wyrażać swoje zdanie, słuchać jeden drugiego, patrzeć na siebie, poznawać się wzajemnie, starać się zrozumieć siebie nawzajem, szukać punktów styczności, wszystko to streszcza się w wyrażeniu „prowadzić dialog”. Potrzebujemy rozmowy, aby się spotkać i pomóc sobie nawzajem. Nie trzeba mówić, do czego służy dialog. Wystarczy, że pomyślę, jak wyglądałby świat bez cierpliwego dialogu licznych wielkodusznych osób, które zjednoczyły rodziny i wspólnoty. Wytrwały i odważny dialog nie jest newsem, w przeciwieństwie do nieporozumień i konfliktów, ale dyskretnie pomaga światu żyć lepiej, znacznie bardziej niż moglibyśmy sobie wyobrazić.

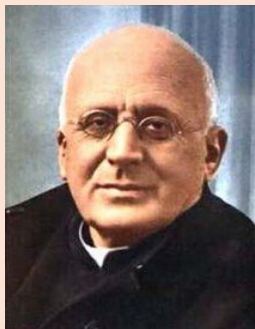
199. Niektórzy próbują uciec od rzeczywistości, chroniąc się w prywatne światy, a inni stawiają jej czoło z destrukcyjną przemocą, ale „między egoistyczną obojętnością a protestem odwołującym się do przemocy istnieje opcja, która jest zawsze możliwa – dialog. Dialog między pokoleniami, dialog z ludem, bo wszyscy jesteśmy ludem, umiejętność dawania i przyjmowania, pozostając otwartym na prawdę. Dany kraj się rozwija, kiedy jego różne bogactwa kulturowe podejmują konstruktywny dialog: kultura popularna, kultura uniwersytecka, młodzieżowa, artystyczna i technologiczna, kultura gospodarcza i rodzinna oraz kultura mediów”.

203. Autentyczny dialog społeczny zakłada zdolność poszanowania punktu widzenia drugiej osoby poprzez zaakceptowanie możliwości posiadania przez nią pewnych przekonań lub uprawnionych interesów. Drugi człowiek, poczynając od swej tożsamości, ma coś do ofiarowania i jest pożądane, aby pogłębił i wyraził swoje stanowisko, tak aby debata publiczna była jeszcze pełniejsza. Prawdą jest, że gdy osoba lub grupa jest spójna z tym, co myśli, mocno trzyma się wartości i przekonań oraz rozwija pewną myśl, to w taki czy inny sposób przyniesie korzyści społeczeństwu. Ale tak naprawdę dzieje się to tylko w takim stopniu, w jakim rozwój ten odbywa się w dialogu i otwartości na innych. Istotnie, „w prawdziwym duchu dialogu posila się zdolność rozumienia znaczenia tego, co mówi i czyni ten drugi, chociaż nie można tego przyjąć jako własne przekonanie. W ten sposób można być uczciwym, nie zatając tego, w co wierzymy, nie przestając rozmawiać, szukać punktów styczności, a przede wszystkim współpracować i razem walczyć o dobro”.

215. „Życie jest sztuką spotkania, nawet jeśli w życiu jest tyle konfliktów”. Wielokrotnie wzywałem do rozwijania kultury spotkania, która wykraczałaby poza dialektyki, stawiające jednego przeciw drugiemu. Jest to taki styl życia, który dąży do tworzenia owego wielościanu, który ma wiele aspektów, wiele stron, ale wszystkie tworzą jedność bogatą w różne odcienie, ponieważ „całość przewyższa część”. Wielościan przedstawia społeczeństwo, w którym różnice współlistnieją ze sobą uzupełniając się, ubogacając i oświetlając nawzajem, nawet jeśli wiąże się to z dyskusjami i nieufnością. Od wszystkich bowiem można się czegoś nauczyć, nikt nie jest bezużyteczny, nikt nie jest zbędny. Oznacza to włączenie peryferii. Ludzie tam żyjący mają inny punkt widzenia, widzą te aspekty rzeczywistości, które nie są dostrzegane z centrów władzy, gdzie podejmowane są najbardziej kluczowe decyzje.

216. Słowo „kultura” oznacza coś, co przeniknęło w lud, w jego najgłębsze przekonania i w jego styl życia. Jeśli mówimy o „kulturze” w ludzie, to jest to coś więcej niż idea czy abstrakcja. Obejmuje pragnienia, entuzjazm i w ostatecznym rachunku sposób życia, charakteryzujący tę ludzką grupę. Tak więc, mówienie o „kulturze spotkania” oznacza, że naszą pasją jako ludu jest pragnienie spotkania, poszukiwanie punktów styczności, budowanie mostów, projektowanie czegoś, co angażowałoby wszystkich. Stało się to aspiracją i stylem życia. Podmiotem tej kultury jest lud, a nie jakaś część społeczeństwa, która dąży do uspokojenia reszty za pomocą profesjonalnych metod i mediów.

217. Pokój społeczny to ciężka, rzemieślnicza praca. Łatwiej byłoby ograniczyć swobody i różnice przy odrobinie sprytu i zasobów. Ale taki pokój byłby powierzchowny i kruchy, nie byłby owocem kultury spotkania, która by go wspierała. Integrowanie różnych rzeczywistości jest znacznie trudniejsze i powolne, aczkolwiek jest gwarancją prawdziwego i solidnego pokoju. Nie osiąga się go poprzez łączenie jedynie ludzi nieskazitelnych, ponieważ „nawet osoby, które mogą być krytykowane za swoje błędy, mają coś do zaoferowania i nie powinno się tego zaprzepaścić”. Nie polega on też na pokoju, który osiąga się poprzez uciszanie roszczeń społecznych albo zapobiegając stwarzaniu przez nie problemów, ponieważ nie jest to „zgoda «przy stoliku» lub kruchy pokój jedynie dla uprzywilejowanej mniejszości”. Ważne jest uruchomienie procesów spotkania, procesów, które mogą budować lud zdolny przyjmować różnice. Uzbrojmy nasze dzieci w broń dialogu! Nauczmy je dobrej walki spotkania!



## Myśli Księdza Rinaldiego

(ZC, lipiec 1921)

- ❖ Konieczne jest prawdziwe nabożeństwo wewnętrzne, tzn. byście były szczerze nabożne względem Serca Jezusowego; ożywiajcie to nabożeństwo przez częste akty strzeliste, przez komunię duchową, by zapalić w sobie płomień tego nabożeństwa i w ten sposób nieść na ustach uczucie waszego serca, by przez wasze słowa zdobywać i budzić w bliźnich gorącą miłość do tego nabożeństwa.
- ❖ Pracujcie nad szerzeniem go i przenikaniem do wszystkich rodzin. Rozpalajcie to nabożeństwo w innych i w samych sobie, utrzymując żywe uczucie miłości do Jezusa czynicie dobro dla was samych.
- ❖ Świat ze wszystkich sił chce zniszczyć dobro, gubić dusze, pociągając je do zabawy i ze sprytną przebiegłością do zguby. Musicie więc z całą siłą i energią pracować nad zbawieniem dusz.
- ❖ Wasze nabożeństwo do Serca Jezusa winnyście uzewnętrznić w tej gorliwości: hamować działanie zła, przeszkadzać mu, starając się zająć umysł bliźniego dobrem, odciągnąć go od złego. Całe życie Jezusa Chrystusa i Jego śmierć krzyżowa miała jeden cel: zbawienie dusz.
- ❖ Róbcie wszystko co możecie; Bóg w szerzeniu swego Nauczania nie posługiwał się wielkimi tego świata: ani filozofami, ani doktorami czy królami, ale biednymi rybakami i przez nich nawrócił świat, rozszerzył swoją Ewangelię.
- ❖ Bóg wybiera pokornych, bo chce, by było widoczne, że to nie my działamy, ale robi to On; On posługuje się marnymi rzeczami, by osiągnąć najlepsze skutki, by zabłysła Jego moc. Z naszej strony wystarczy iść za Jego pragnieniami, pracować, dając się prowadzić Jemu, my bowiem jesteśmy mali i do niczego niezdolni.

### „Czyńcie wszystko z miłości, nic z przymusu”

Taka jest prezentacja wiązanek na 2022 rok. Kilka dni temu ogłosił ją Ksiądz Generał: „Oczywistym jest, mówi ks. Ángel, że w 2022, roku, w którym celebrować będziemy IV wieki od śmierci św. Franciszka Salezego, nie może być innego tematu, jak jego duchowość, *duch salezjański Księdza Bosko*, z którego czerpał i, nad którym w każdej chwili rozmyślał nas ojciec i założyciel, szczególnie wtedy, gdy chodziło o określenie stylu wychowawczego i ewangelizacyjnego – aby to wypowiedzieć w naszym języku – Zgromadzenia Salezjańskiego u jego początku: „Będziemy się nazywać Salezjanami”. „Czyńcie wszystko z miłości, nic z przymusu” to było ulubione motto św. Franciszka Salezego.

### „Nowości” Królestwa Bożego, które się ukazały w Rodzinie Salezjańskiej.

Od „Oto czynię wszystko nowe” Wiązanek na 2021, do kontemplacji nowości, które się pojawiły w tym czasie w różnych Gałęziach Rodziny Salezjańskiej. Taka refleksja została zaproponowana Światowym Odpowiedzialnym Rodziny Salezjańskiej podczas Konsulty tego roku. Sekretariat zapowiedział broszurkę ze zbiorom otrzymanych wieści dotyczących „Nowości Królestwa Bożego”, które Pan wzbudza w tym czasie. Prawdziwy pokaz tego co przeżyliśmy i nauczyliśmy się.

### Obfite spotkania formacyjne dla VDB

Ten czas jest szczególnym czasem z powodu pandemii covid. To jednak nie przeszkodziło w ofiarowaniu intensywnej formacji tak dla Odpowiedzialnych, formaterek i rad w różnych częściach świata, jak i dla różnych zespołów, ze szczególną uwagą na Zespoły zależne od Centrum, których większość znajduje się w Afryce. Oprócz tego, w każdą ostatnią sobotę miesiąca, cały świat VDB łączy się na modlitwie różańcowej, koordynowanej na zmianę kontynentami. Horyzonty każdej Ochotniczki poszerzyły się w ten sposób i każda namacalnie dotknęła poczucie przynależności, komunii i światowości.

### Błogosławieństwo różnych ślubów wieczystych wśród CDB

Błogosławieństwo, tak. Ochotnicy z Księdzem Bosko dziękują Panu za dar powołania i wieczystych ślubów braci z Ameryki, Afryki i Europy. Oprócz tego, inni ponowili śluby czasowe, a ok. dziesięciu zapukało do drzwi Instytutu, zainteresowani powołaniem i rozpoczęciem okresu przygotowania. To nowe powody aby ci, którzy zajmują się duchowym towarzyszeniem młodych zaangażowali się również na tej drodze powołaniowej.